

Jadwiga Sawicka, *Bez tytułu*, 2022, akryl, kolaż, płótno, 110 x 160 cm



Obraz na wystawie *Autoportrety* w Muzeum Narodowym w Warszawie (21 marca–20 lipca 2025) i w kolekcji Muzeum Narodowego.

Z opisu wystawy:

Wystawa „Autoportrety” prezentuje współczesne realizacje tego gatunku, znacznie wykraczające poza przedstawienia podobizn artystów, do których przyzwyczaiła nas klasyczna historia sztuki. Wśród prac wykonanych w różnych technikach (malarstwo, rzeźba, fotografia, instalacja dźwiękowa i in.) znajdziemy zarówno dzieła bardzo osobiste, jak i te wpisujące się w szerszą analizę dotyczącą miejsca artysty w społeczeństwie. Na ekspozycji można zobaczyć prace dwudziestu artystek i artystów: Pawła Althamera, Mirosława Bałki, Agnieszki Brzeżańskiej, Rafała Bujnowskiego, Barbary Falender, Izabelli Gustowskiej, Zuzanny Janin, Łukasza Korolkiewicza, Katarzyny Krakowiak-Bałki, Zbigniewa Libery, Rafała Milacha, Jarosława Modzelewskiego, Agnieszki Polskiej, Katarzyny Przezwańskiej, Karola Radziszewskiego, Joanny Rajkowskiej, Wilhelma Sasnała, Jadwigi Sawickiej, Aleksandry Waliszewskiej, Artura Żmijewskiego.

Prezentacja współczesnych autoportretów stanowi nawiązanie do zrealizowanego przez hr. Ignacego Karola Korwin-Milewskiego przed stu laty zamysłu stworzenia zbioru wizerunków własnych polskich malarzy XIX wieku. Te korespondujące ze sobą przedsięwzięcia pokazują ciągłość tradycji kultury artystycznej i wagę mecenatu prywatnego. Wystawa jest zwieńczeniem projektu zainicjowanego przez poprzedniego dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie dr. hab. prof. UJ Łukasza Gawła oraz Stowarzyszenie „Przyjaciele MNW”. Stowarzyszenie poprzez charytatywne aukcje dzieł sztuki, uroczyste kolacje dobroczynne oraz inne formy działalności statutowej zebrało wśród swoich sympatyków, partnerów i członków środki na zakup prac tworzących tę kolekcję.

<https://www.mnw.art.pl/wystawy/autoportrety,263.html>

<https://culture.pl/pl/galeria/autoportrety-w-muzeum-narodowym-w-warszawie-galeria>

<https://przyjacielemnw.pl/autoportrety/>

Katalog: Tomasz Jeziorowski, Katarzyna Szydłowska-Schiller, *Autoportrety / Self-Portraits*, przeł. Szymon Włoch, proj. graf. Nicola Cholewa, Magdalena Heliasz, s. 272, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2025, ISBN 978-83-7100-503-9 s.185-193

184

2022

akryl, kolaż, płótno
*acrylic and collage
on canvas*

Jadwiga Sawicka

110 × 160 cm

Bez tytułu
Untitled

Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku Jadwiga Sawicka umieszcza w swoich obrazach pojedyncze słowa lub hasła, pokazując, że warstwa werbalna jest dla niej równie ważna co materia malarska, z której powstają dzieła. Odbiór namalowanego słowa przebiega na pograniczu języka i wizualnego przedstawienia. Często genezą dzieła jest zdjęcie anonimowego napisu zauważonego na ulicy, tytuł z gazety, pojedyncze zdanie bądź wybrany fragment artykułu.

Hasło, które widać na prezentowanej pracy, jest gramatycznie niejednoznaczne – można je odnieść do pierwszej osoby liczby pojedynczej bądź odczytać jako przekaz uniwersalny. Dwuznaczność została również podkreślona przez sposób namalowania jednej litery, która jest pozostawiona jako niewypełniony kolorem kontur – to odbiorca zmuszony jest dopełnić wypowiedź. Sawicka, wybierając to konkretne hasło, zwraca uwagę na nierozdzielność pracy twórczej ze sferą prywatną, a konkretnie odnosi się do sytuacji poddawania kobiet różnego rodzaju naciskom i kontroli. Wyraża sprzeciw wobec bezkarności osób reprezentujących postawy mizoginii, a także arbitralnych decyzji jednej partii politycznej próbującej narzucać wszystkim obywatelom i obywatelom swoje normy moralne w państwie, które konstytucyjnie jest demokratyczne i ma świecki charakter.

Ważną rolę w kompozycji odgrywają kolor i faktura tła. Zastosowane barwy są rozbielone, rozmyte, pozbawione krzykliwości. Ta pastelowość jest zderzona z intensywnością przekazu werbalnego, co powoduje napięcie nakłaniające do refleksji. Odcienie barw poprzez swoją sensualność przypominają kolorystykę ciała. Powierzchnia dzieła jest zróżnicowana haptycznie, dzięki czemu zyskuje na doznaniu przestrzenności, obszary wydatnych impastów są nakładane szpachlą lub podklejone kawałkami papieru. Oprócz tych technicznych zabiegów artystka przykleja do powierzchni wydarte fragmenty artykułów z gazet katolickich (amarantowa forma poniżej słowa „grzech” okazuje się zdjęciem zakonnic). W drugiej linijce tekstu Sawicka pozostawia widoczne ślady dokonanej korekty rozmieszczenia liter i ich kształtu. Nie są to nagłe zmiany kompozycji, ale próba zaznaczenia procesu kreacji, jego kolejnych etapów, które przeważnie nie są widoczne w finalnym dziele. Jest to palimpsest kolejnych warstw narastania procesu intelektualnego, technik i materiałów, z których jest wykonany.

Since the mid-1990s, Jadwiga Sawicka has been incorporating individual words or phrases into her paintings, showing that the verbal layer is as important to her as the painting material. The reception of a painted word occurs on the borderline between language and visual cognition. Often, the origin of the artist's work lies in a random sign observed on the street, a headline in a magazine, a single sentence or passage from an article.

The phrase that appears in this painting is grammatically ambiguous – it can refer to a first-person-singular or be read as a universal statement. The ambiguity is further accentuated by the treatment of one of the letters, which is left as an unfilled contour – the viewer is forced to fill in the message. In choosing this particular phrase, Sawicka points out the inseparable bond between creative work and her private life, in particular referencing situations in which women are subjected to various kinds of pressure or control. She decries the impunity of those who spread misogynous attitudes, as well as the arbitrary decisions of one political party attempting to impose their moral norms on every citizen in a country that is constitutionally democratic and secular.

The background colour and texture play an important role in the composition. The hues are softened, dilute, lacking loudness and intensity. This pastel demureness clashes with the forcefulness of the verbal message, which generates tension and invites reflection. In their sensuality, the colours bring to mind those of the body. The work's surface is haptically variegated, thanks to which it gains a sense of depth, the spots of pronounced impasto having been applied with a palette knife or underlaid with pieces of paper. In addition to these technical procedures, the artist also pasted onto the surface torn-out sections of articles from Catholic magazines (the amaranth-coloured form beneath the word 'grzech' [sin] turns out to be a photograph of nuns). In the second line of text, Sawicka leaves visible traces of an adjustment to the spacing of the letters and their shape. These are not sudden compositional changes but a means to signalize the creative process, its successive stages, which are usually not detectable in a finished work. This is a palimpsest of the layers of the intellectual process, of the techniques and materials that went into the work.